

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **T. G.**

o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

w dniu 16 stycznia 2024 r.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt

XI Ka 350/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z

dnia 31 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 883/20

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego T. G.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2023 roku, sygn. akt II K 883/20, Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim uznał T. G. za winnego tego, że:

1. w dniu 9 lipca 2014 roku w [...], województwa [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń fabrycznych w samochodzie osobowym marki [...] o nr rej. [...] o wartości 43.000 zł, dostał się do jego wnętrza, a następnie zabrał go w celu

- przywłaszczenia na szkodę A. Ż., czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
2. w nocy z 4 na 5 września 2014 roku w [...], województwa [...] działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń fabrycznych, poprzez wyłamanie zamka i stacyjki w samochodzie osobowym marki [...] o nr rej. [...] o wartości 37.000 złotych, dostał się do jego wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę A. K. i [...] S.A., czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
 3. w nocy z 9 na 10 września 2014 roku w [...], woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń fabrycznych, poprzez wyłamanie zamka i stacyjki w samochodzie osobowym marki [...] o nr rej. [...] o wartości 37.000 zł dostał się do jego wnętrza, a następnie zabrał go w celu przywłaszczenia na szkodę P. O. i [...] S.A., czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
 4. w nocy z 26 na 27 września 2014 roku w [...], województwa [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń fabrycznych, poprzez wyłamanie zamka i stacyjki w samochodzie osobowym marki [...] o nr rej. [...] o wartości 26.455 zł dostał się do jego wnętrza, a następnie zabrał w celu jego przywłaszczenia na szkodę D. M. i niemieckiego zakładu ubezpieczeń [...], czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

oraz ustalił, że powyższe czyny z punktów 1, 2, 3, 4 popełnione zostały w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. skazał T. G. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, a nadto:

5. uznał T. G. za winnego popełnienia czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał T. G. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
6. uznał T. G. za winnego popełnienia czynu z art. 178b k.k. i za to na podstawie art. 178b k.k. skazał T. G. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
7. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. w brzmieniach obowiązujących do dnia 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony oraz trzech jego obrońców. Oskarżony zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność kary. Pierwszy z obrońców podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz błędów w ustaleniach faktycznych oraz z ostrożności procesowej rażącej niewspółmierności kary. Drugi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz błędów w ustaleniach faktycznych i rażącą niewspółmierność kary. Trzeci z obrońców zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., art. 366 k.p.k. i art. 5 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych i rażącą niewspółmierność orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Nadto wyrok sądu I instancji na niekorzyść oskarżonego T. G. zaskarżył prokurator oraz pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych, zarzucając m. in. naruszenie art. 46 § 1 k.k. i art. 415 § 1 k.p.k.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2023 roku, sygn. akt XI Ka 350/23, Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał T. G. do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwami poprzez zapłatę na rzecz A. Ż. kwoty 43.000 zł, na rzecz [...] S.A. kwoty 37.000 zł, na rzecz [...] S.A. kwoty 37.000 zł, na rzecz [...] kwoty 26.455 zł, przy czym zaznaczył, że odpowiedzialność T. G. jest solidarna z odpowiedzialnością M. D. w związku z orzeczonymi wobec niego wyrokiem Sądu

Okręgowego w L. z dnia 15 lipca 2020 roku, sygn. akt [...] obowiązками naprawienia szkody. W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. przejawiające się w ustaleniu przez sąd I instancji a następnie podzieleniu tych ustaleń przez sąd odwoławczy w ten sposób, że sąd pierwszej instancji ustalił, że oskarżony T. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu, a następnie podzieleniu tych ustaleń i oceny dowodów przez sąd odwoławczy, jednakże bez wykazania w treści uzasadnienia orzeczenia powodów podzielenia przedmiotowej oceny, w sytuacji gdy sąd I instancji oparł poczynione ustalenia głównie na zeznaniach Ł. G., który to sam w toku rozprawy zeznał, że pomawiał on pozostałe osoby celem uzyskania dla siebie korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy ze szczerych, spontanicznych i polegających na prawdzie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka oraz P. S. wynika, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów;
2. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wskutek pozornej, chybionej i niepełnej kontroli odwoławczej postawionych w apelacji zarzutów, powołanie się w uzasadnieniu orzeczenia sądu II instancji w większości na argumenty przytoczone przez sąd I instancji oraz ograniczając się tylko do lakonicznych wskazań, iż podziela argumentację tego sądu;
3. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:
 1. zaakceptowanie przez sąd II instancji niezasadnej odmowy przyznania przez sąd I instancji waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego T. G. w tej części, w której oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, odnośnie zarzutu z pkt V, w części w której oskarżony wyjaśnił, że nie znał historii pojazdu [...] i nie posiadał wiedzy, że pochodzi on z czynu zabronionego;

2. zaakceptowanie przez sąd II instancji niezasadnej odmowy przyznania przez sąd I instancji waloru wiarygodności zeznaniom M. D. w tej części, w której zaprzeczał on udziałowi oskarżonego w popełnieniu zarzucanych czynów;
3. zaakceptowanie przez sąd II instancji niezasadnej odmowy przyznania przez sąd I instancji waloru wiarygodności zeznaniom Ł. G. w zakresie w jakim wycofał się z treści złożonych wyjaśnień na poczet postępowania przed Sądem Okręgowym w Lublinie, podczas gdy Ł. G. wskazał wprost, że zeznania obciążające T. G. miały na celu jedynie pomówienie oskarżonego celem uzyskania dla siebie korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie;
4. rażąco naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. niezasadne zastosowanie art. 65 k.k. poprzez przyjęcie nietrafnego poglądu prawnego, że oskarżony uczynił sobie z popełnionego czynu stałe źródło dochodu podczas gdy oskarżony posiadał stałe źródło utrzymania w związku ze świadczonymi przez niego usługami remontowo-budowlanymi, a ponadto zdarzenia objęte treścią zarzutów I-IV oraz V umiejscowione są w znacznym odstępie czasu, czyli około czterech lat, równocześnie nie stwierdzono w tym czasie innych przestępstw podobnych, którym towarzyszyłoby uzyskiwanie przez T. G. w sposób nielegalny stałego źródła dochodu, co w następstwie skutkowało wymierzeniem oskarżonemu kary rażąco niewspółmiernej wobec czynów, które miał popełnić, z uwagi na brak działania przez niego w celu osiągnięcia z działalności przestępczej stałych dochodów, co miało w ocenie skarżącego wpływ na wymiar kary w niniejszej sprawie i wymierzenie mu kary w wysokości nieodpowiadającej ewentualnym naruszeniom prawa, jakich miałby się on dopuścić.

Ponadto obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary, aż 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 3 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, kary grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych w wysokości po 10 zł za jedną stawkę, a także obowiązku naprawienia szkody w sytuacji, gdy tak rażąco wysoka kara nie odpowiada poprawnemu zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary w szczególności w sposób zbyt surowy ocenia stopień winy i społecznej szkodliwości czynów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie oraz utrzymującego go w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, a ewentualnie o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zaznaczyć trzeba, że kasacja, jako środek zaskarżenia o wiele bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany, przysługujący od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka na podst. art. 530 § 2 k.p.k., bądź w fazie merytorycznej oceny – uznaniem jego oczywistej bezzasadności, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2022 r., IV KK 437/21, LEX nr 3403008). W kontekście badania zasadności zarzutów dostrzec trzeba, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie organu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, wskutek nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia

sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20, LEX nr 3106214).

Podkreślenia jednocześnie wymaga, że zgodnie z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem nie jest wystarczające samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub nie rozważył go należycie, czym dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385). Skuteczne zakwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu rzetelnej kontroli obarczone jest bowiem wymogiem precyzyjnego przedstawienia, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały należycie rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.), a nadto wykazaniem, że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2022 r., V KK 314/22, LEX nr 3459109). Tymczasem analiza jednego z prawidłowo skonstruowanych w zakresie podstawy prawnej zarzutu (oznaczonego w kasacji punktem 2) nakazuje stwierdzić, iż nie sprostął on wymogom postępowania kasacyjnego. Wprawdzie skarżący w trzonie zarzutu forsuje, że kontrola odwoławcza była pozorna, chybiona oraz niepełna, a sąd odwoławczy ograniczył się wyłącznie do lakonicznego podzielenia zapatrywań sądu I instancji, jednak powyższej argumentacji skarżący nie przyporządkował do żadnego z zarzutów apelacyjnych. Brak powiązania nienależytej kontroli odwoławczej ze wskazaniem konkretnego zarzutu sformułowanego uprzednio w apelacji, mającego być przedmiotem owej nienależytej weryfikacji, w istocie nie spełnia standardu właściwego dla postępowania kasacyjnego, przez co uniemożliwia realizację kontroli mającej być dokonaną w reżimie nadzwyczajnym. Powyższego standardu nie dopełnia również argumentacja zarzutu zawarta w uzasadnieniu kasacji, gdzie w istocie poza przytoczeniem zarzutu i odwołaniem się do ogólnych poglądów judykatury wskazano jedynie, że „argumenty

przemawiające za nietrafną oceną dowodów oraz ustaleniu przez sąd niekorzystnego przebiegu zdarzenia były podnoszone przez obronę w apelacji, jednakże sąd II instancji w żadnym razie nie odniósł się do zarzutu obrony w zakresie ustaleń przebiegu zdarzenia”. Na tle tak przedstawionej argumentacji, w istocie bez zdefiniowania nawet, które zdarzenie jest przedmiotem zarzutu, kasacyjna kontrola jest niemożliwa, albowiem w sposób niezgodny z istotą instytucji nadzwyczajnych prowadzić by musiała do oceny całego postępowania odwoławczego. Zauważyć bowiem trzeba, że apelację w sprawie wywiódł trzech obrońców T. G., zaś każda z nich zawierała szereg zarzutów, które stały się przedmiotem kontroli odwoławczej. Przyjęcie, że postawiony w formie tak skrajnie ogólnej zarzut kasacyjny kreuje po stronie Sądu Najwyższego obowiązek przeprowadzenia w istocie totalnej kontroli orzeczenia sądu odwoławczego jest całkowicie nieuprawnione. Jednocześnie nie można *a priori* stwierdzić, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona niewłaściwie, z uwagi na podzielenie przez sąd II instancji ustaleń sądu *meriti*, co wprost artykułuje w omawianym zarzucie skarżący. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono słuszne twierdzenie, że przy oczywistej bezzasadności zarzutów apelacyjnych sąd odwoławczy – dzieląc w pełni dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę dowodów – może odstąpić od wnikliwego odniesienia się w uzasadnieniu swojego wyroku do tych zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji sądu pierwszej instancji (por. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, LEX nr 193046; wyrok SN z dnia 21 września 2000 r., IV KKN 316/00, LEX nr 51096). Z powyższych względów omawiany zarzut (oznaczony w kasacji jako 2) należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Również pozostałe podniesione przez obrońcę zarzuty, skierowane *de facto* względem orzeczenia sądu I instancji, nie sprostają wymogom postępowania kasacyjnego. Skarżący wskazuje bowiem na naruszenie przepisów, których sąd odwoławczy nie stosował. Sąd odwoławczy jedynie kontrolował orzeczenie w zakresie podniesionych w apelacjach zarzutów i zarówno w zakresie winy, jak i kary, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Orzeczenie reformatoryjne było zaś wynikiem uwzględnienia apelacji strony przeciwnej i dotyczyło środka kompensacyjnego. Chcąc je skutecznie zaatakować w kasacji wniesionej na korzyść skazanego należało w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wskazać na rażące

naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., ewentualnie w związku z art. 457 § 3 k.p.k. Tego jednak obrońca nie uczynił. Zasadniczo sąd odwoławczy może rażąco naruszyć przepisy prawa w sposób wskazany w zarzutach oznaczonych w kasacji numerami 1, 3 i 4 jedynie wtedy, gdy odmiennie ocenia zgromadzone w sprawie dowody albo gdy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza samodzielnie postępowanie dowodowe, tudzież gdy dokonuje własnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod normę materialną. Wówczas to dokonuje własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej

– art. 410k.p.k.

w zw. z art. 458 k.p.k. (zob. D. Świecki, (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el 2021, komentarz do art. 523, t. 22; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2021 r., V KK 63/21, LEX nr 3147679; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 327/16, LEX nr 2186589), ewentualnie samodzielnie stosuje prawo materialne. W niniejszej sprawie sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Co więcej, nie dokonywał też nowej, odmiennej od sądu *meriti* oceny dowodów, albowiem w pełni zaakceptował sposób procedowania sądu I instancji i poczynione przez niego ustalenia faktyczne. Nie dokonywał także odmiennej oceny normy materialnej w zakresie art. 65 § 1 k.k. Jak już wskazano, przy takim działaniu sądu odwoławczego zarzut kasacyjny dotyczący sfery oceny dowodów, czy obrazy prawa materialnego może być oparty wyłącznie na kwestionowaniu prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej, czego skarżący nie uczynił.

Zarzut z kolei rażącej niewspółmierności kary jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny (*vide* art. 523 § 1 zd. ostatnie k.p.k.), a tym samym nie mógł podlegać merytorycznemu rozpoznaniu.

W związku z oddaleniem kasacji Sąd Najwyższy obciążył skazanego T. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[PGW]

[ał]

